

Sygnatura akt I C 768/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Konin, dnia 10-03-2020 r.

Sąd Rejonowy w Koninie I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: sędzia Agnieszka Krzyżanowska

Protokolant: st.sekr.sąd. Katarzyna Bandowska

po rozpoznaniu w dniu 25-02-2020 r. w Koninie

na rozprawie

sprawy z powództwa A. W.

przeciwko D. Ć.

o zapłatę

1. oddała powództwo;
2. kosztami procesu obciąża powoda.

sędzia Agnieszka Krzyżanowska

Sygn. akt I C 768/19

UZASADNIENIE

Powód A. W. wniósł o zasądzenie od D. Ć. kwoty 15.172 zł. z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 28.12.2018r. do dnia zapłaty oraz zasądzenia zwrotu kosztów według norm przepisanych. W uzasadnieniu powód wskazał, że na mocy umowy o roboty budowlane zobowiązał się do wykonania ścianek działowych w budynku położonym w miejscowości D. i posprzątanie placu budowy, a pozwany do zapłaty łącznej kwoty 16.400 zł. netto. Pomimo wykonania umówionej pracy pozwany uiścił jedynie kwotę 5.000 zł.

Pozwany D. Ć. wniósł o oddalenie powództwa w całości. W uzasadnieniu przyznał, że nie zapłacił powodowi umówionej kwoty, ale wskazał, że zasadniczo strony łączyła umowa ustna zawarta pomiędzy pozwanym a ojcem powoda na wykonanie wszystkich prac budowlanych związanych z pobudowaniem budynku mieszkalnego i gospodarczego. Z ojcem powoda została uzgodniona kwota za całościowe prace i kwota dochodzona przez powoda jest jej częścią. Brak zapłaty dochodzonej kwoty wynika z wielu niedoróbek i źle wykonanej pracy przez powoda i jego ojca.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Latem 2018 r. A. W. zawarł z J. W. (1) ustną umowę wykonania robót budowlanych polegających na budowie domu jednorodzinnego i budynku gospodarczego w D.poczynając od fundamentów i kończąc na stropie. Umową tą objęte były wszelkie prace budowlane łącznie z izolacją fundamentów i wykonaniem ścianek działowych w budynku. Uzgodnienia prowadzili między sobą pozwany i J. W. (1), chociaż powód A. W. znał zakres umowy i prac, które miały zostać na jej podstawie wykonane. Od rozpoczęcia budowy wszelkie prace budowlane wykonywali powód z ojcem J. W. (1) i oni wspólnie informowali powoda o postępie robót. Materiały na budowę zakupywał pozwany i zarówno

powód jak i jego ojciec nie mieli zastrzeżeń co do ich jakości. Również kolejność poszczególnych prac była uzgodniona z pozwanym i kierownikiem budowy.

Fizycznie prace budowlane wykonywali A. i J. W. (2), a pomagali im znajomi i członkowie rodziny na prośbę powoda i jego ojca. O pomoc w dowożeniu materiałów prosili N. W., a przy wykonywaniu fundamentów powodowi pomagał F. P.. Razem z nimi przy budowie fundamentów pracował również J. W. (1). W pracach przy stropie na prośbę powoda pomagał M. S..

Dowód: zeznania- powoda k. 56-57, pozwanego k. 57, świadków N. W. k. 128, F. P. k. 128v, M. S. 128v-129, J. W. (1) k. 129-130, nagranie k. 59, 131,

Pozwany finansował budowę z zaciągniętego kredytu, którego środki były wypłacone transzami. Również cyklicznie D. Ć. rozliczał się z J. W. (1) na rzecz którego uiścił łącznie 36.902 zł., przy czym płatności te były dokonywane w okresie od 11.06.2018r. do 4.12.2018r. i były wykonywane w odstępach tygodnia lub dwóch tygodni w kwotach po 1.000 zł czy 2.000 zł.

W dniu 4.12.2018r. pozwany przelał na rzecz J. W. (1) kwotę 2.000 zł.

Z kolejnymi pracami A. i J. W. (1) pozwany miał coraz więcej zastrzeżeń co do jakości wykonanych prac – nienależytego wykonania izolacji fundamentów, różnic w poziomach podstawy wylewek, niedbale wykonanych ścian nośnych, komina czy ścianek działowych. Pozwany nie był również zadowolony ze sposobu utrzymania porządku na budowie. Od poprawienia „niedoróbek” pozwany uzależnił wypłatę pozostałego umówionego wynagrodzenia.

Gdy pozwany wstrzymał wypłatę pozostałego ustalonego z J. W. (1) wynagrodzenia do czasu poprawienia robót, powód i jego ojciec uzależnili wykonanie pozostałych prac niezbędnych do odebrania inwestycji przez kierownika budowy od zawarcia umowy pisemnej. Brak zakończenia ustalonego etapu umowy, poprawienia błędów i wysprzątania placu uniemożliwił pozwanemu uzyskanie kolejnej transzy kredytu na wykonania pozostałych prac, dlatego też zgodził się on na zawarcie umowy pisemnej.

W dniu 4.12.2018r. A. W. zawarł z D. Ć. umowę o roboty budowlane w postaci wykonania ścianek działowych oraz oczyszczenia terenu budowy, przy czym prace te miały przebiegać w trzech etapach z płatnościami : za I etap w kwocie 5.000 zł, za II etap w kwocie 5.000 zł. i za trzeci etap w kwocie 6.400 zł. Płatność za trzeci ostatni etap miała mieć miejsce w ciągu 14 dni od jego zakończenia. W chwili zawierania umowy powód wraz z ojcem zakończyli stawianie ścianek działowych, a pozostały im do wykonania poprawki i posprzątanie budowy. Zarówno pozwany jak i powód oraz J. W. (1) wiedzieli, że zawierana umowa pisemna nie dotyczy innych niż już wybudowane ścian działowych czy umówionego wcześniej sprzątania, a jedynie ma „zabezpieczyć” terminowe wykonanie ustalonej z J. W. (1) płatności.

Z tego też powodu w dniu 5.12.2018 r. pozwany przelał na rzecz powoda kwotę 3.000 zł. tytułem płatności za I etap prac objętych umową. Łącznie z przelaną w dniu 4.12.2018r. J. W. (1) kwotą 2.000 zł. stanowiły one zaliczkę warunkującą dalsze prace powoda i jego ojca.

Dowód: zeznania- powoda k. 56-57, pozwanego k. 57, świadka J. W. (1) k. 129-130, umowa k. 31, nagranie k. 59, 131, potwierdzenia przelewów k. 11-12,90-107, płyta ze zdjęciami k. 47, kopie zdjęć k. 62-88,

Pomimo wcześniejszych rozmów i wykonania części prac przez powoda i jego ojca, pozwany odmawiał wypłaty dalszej części wynagrodzenia podtrzymując swe stanowisko co do poprawności i jakości wykonanych robót. Już 13.12.2018r. powód poinformował pozwanego o wykonaniu II i III etapu umowy, a w dniu 18.12.2018r. o wystawieniu faktury VAT.

W dniu 13.12.2018r. powód wystawił fakturę na 20.172 zł. w tym zaliczkę w kwocie 5000 zł. z terminem płatności w terminie 14 dni.

Pismem z dnia 28.12.2018r. powód wezwał pozwanego do zapłaty w terminie 7 dni kwoty 15.172 zł.

Dowód: zeznania- powoda k. 56-57, pozwanego k. 57, faktura k. 30, zrzuty sms k. 13-29, wezwanie do zapłaty z dowodem wysłania k. 33-34

Sąd dał wiarę wskazanym w ustaleniach stanu faktycznego dokumentom, gdyż ich autentyczność i treść nie była kwestionowana przez strony, a Sąd nie znalazł podstaw by uczynić to z urzędu.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków N. W., M. S. i F. P. albowiem były spójne, logiczne, korespondowały wzajemnie ze sobą oraz z pozostałym zebrany w sprawie materiałem dowodowym. Świadkowie w jasny sposób opisali swą rolę w poszczególnych pracach na nieruchomości pozwanego, wskazali na powoda i jego ojca jako osoby proszące o pomoc w robotach. Dodatkowo treść zeznań tych świadków nie była przez strony kwestionowana.

Zeznania świadka J. W. (1) okazały się niewiarygodne w części w jakiej twierdził, że powód nie wykonywał fundamentów, albowiem niezainteresowany rozstrzygnięciem świadek F. P. zeznał, że na prośbę powoda pomagał mu w wykonaniu fundamentów i te zeznania w odniesieniu do zgromadzonego materiału dowodowego pozostają wiarygodne. Dodatkowo podkreślić należy, iż zeznania świadka J. W. (1) pozostawały wewnątrznie sprzeczne albowiem raz twierdził, że był umówiony z pozwanym na wykonanie ścianek działowych i że jest z nim rozliczony bo wszystkie uzgodnione prace wykonał, a następnie wskazał, że wykonanie ścianek działowych było objęte pisemną umową z jego synem i należało do jego pracy. Jednocześnie pomimo twierdzeń, że zna treść umowy pisemnej będącej przedmiotem postępowania nie potrafił kategorycznie wskazać jakie dokładnie prace obejmowały wskazane trzy etapy robót. W pozostałym zakresie zeznania świadka jako logiczne, spójne i konsekwentne należało ocenić za wiarygodne

W zakresie zeznań powoda A. W. niewiarygodną okazała się ta ich część, w której twierdził, że przed zawarciem umowy pisemnej nie uczestniczył w rozmowach z pozwanym i że jedynie pomagał ojcu w niektórych pracach budowlanych ze względu na jego stan zdrowia po chorobie. Jak już wskazano przy ocenie zeznań J. W. (1) zarówno pozwany jak i świadkowie wskazywali, że od początku budowy powód wykonywał pracę razem z ojcem i to powód prosił kolegów o pomoc w robotach. Również twierdzenia powoda jakoby ścianki działowe były wykonywane dopiero po zawarciu umowy pisemnej tj. po dniu 4.12.2018r. w odniesieniu do pozostałych dowodów nie mogą się ostać. Podkreślić należy, iż zgodnie z twierdzeniami powoda do realizacji wszystkich etapów pisemnej umowy przystąpił po jej podpisaniu, ale już 13 grudnia tj. po upływie 9 dni kalendarzowych a o 7 dniach roboczych, wystawił fakturę VAT co do całej płatności chociaż ostateczny termin realizacji umowy nie był uzgodniony. Zważywszy na, to że każdy etap winien być odebrany bądź przez kierownika budowy bądź przez pozwanego, realizacja chociażby postawienia ścianek działowych i ich odbiór wymagałby dłuższego czasu. Tym samym twierdzenia pozwanego, że w chwili podpisywania umowy ścianki działowe były już wykonywane pozostają bardziej wiarygodne. Również treść przekazanych skanów sms wskazuje na to, że po informacji przesłanej 13.12.2018 r. pozwany zakwestionował prawidłową realizację etapów umowy. Jedynie w zakresie potwierdzonym materiałem dowodowym zeznania powoda jako spójne i konsekwentne należało ocenić za wiarygodne, zwłaszcza w kwestii wcześniejszych – przedumownych płatnościach pozwanego.

Zeznania pozwanego D. Ć. okazały się niewiarygodne w części w jakiej twierdził, że poniósł koszty naprawy źle wykonanych prac budowlanych albowiem materiał dowodowy takich okoliczności nie potwierdził. Pozostała część zeznań jako konsekwentna, spójna i logiczna okazała się wiarygodna. Pozwany w precyzyjny i jasny sposób opisał zakres uzgodnień z ojcem powoda, wykonanie prac już w sierpniu, wrześniu 2018r. oraz przyczyny podpisania umowy z powodem. Również zgromadzony materiał dowodowy potwierdził wiarygodność jego zeznań.

Sąd pominął dowód z zeznań świadka M. B. z uwagi na niewskazanie jego aktualnego i prawidłowego adresu.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo okazało się nieuzasadnione.

Zgodnie z art. 647 k.p.c. przez umowę o roboty budowlane wykonawca zobowiązuje się do oddania przewidzianego w umowie obiektu, wykonanego zgodnie z projektem i z zasadami wiedzy technicznej, a inwestor zobowiązuje się do

dokonania wymaganych przez właściwe przepisy czynności związanych z przygotowaniem robót, w szczególności do przekazania terenu budowy i dostarczenia projektu, oraz do odebrania obiektu i zapłaty umówionego wynagrodzenia.

O charakterze prawnym umowy łączącej strony jako umowy o roboty budowlane przesądza, w ocenie Sądu, szeroki zakres umówionych robót budowlanych, co w przedmiotowej sprawie nie było sporne. Wobec tego mamy do czynienia właśnie z tego typu umową nazwaną, a nie umową innego rodzaju, w szczególności umową o dzieło, zwłaszcza, że przepisy dotyczące umowy o roboty budowlane stosuje się na mocy art. 658 k.c. odpowiednio do umowy o wykonanie remontu budynku lub budowl.

Sama istota umowy nie była między stronami kwestionowana, natomiast pozwany konsekwentnie już od sprzeciwu od wydanego w sprawie nakazu zapłaty podnosił, iż przedmiotowa umowa pisemna obejmowała uzgodnienia i zakres wcześniejszej umowy ustnej zawartej z ojcem powoda J. W. (1) i została zawarta tylko zapewnienia jej realizacji, czyli dla pozor. Podkreślić należy, iż pozwany nie korzystający z fachowej pomocy prawnej nie sformułował wprost zarzutu nieważności umowy poprzez wystąpienia jej pozorności, nie mniej jednak Sąd zobowiązany do ustalenia ważności czynności prawnej, do kwestii tej odniósł się w pierwszej kolejności.

Artykuł 83 § 1 kc stanowi, że nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozor. Jeżeli oświadczenie takie zostało złożone dla ukrycia innej czynności prawnej, ważność oświadczenia ocenia się według właściwości tej czynności. Orzecznictwo wskazuje, że o pozorności danej umowy decydują trzy elementy, które muszą wystąpić łącznie: oświadczenie woli musi być złożone tylko dla pozor, oświadczenie woli musi być złożone drugiej stronie, adresat oświadczenia woli musi zgadzać się na dokonanie czynności prawnej jedynie dla pozor (por. np. wyr. SA w Łodzi z 16.4.2013 r.. 111 APA 4/13. Legalis oraz wyr. SA w Łodzi z 4.9.2012 r.. III AUA 19/12. Legalis). Artykuł 83 § 1 kc opisuje dwie różne postaci pozorności. Pierwsza z nich (zdanie pierwsze), dotyczy sytuacji, gdy strony dokonują czynności prawnej dla pozor, a jej dokonanie nie służy ukryciu innej czynności prawnej, zaś druga (w zdaniu drugim przepisu), dotyczy sytuacji, gdy strony dokonują czynności prawnej pozornej w celu ukrycia innej czynności prawnej (dysymulowanej), której skutki prawne rzeczywiście chcą wywołać.

W niniejszej sprawie przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, że oświadczenie woli stron zawarte w pisemnej umowie z dnia 4.12.2018r. zostało złożone tylko dla pozor, albowiem zarówno powód jak i pozwany wiedzieli o tym, że celem podpisania umowy było „zmobilizowanie” pozwanego do dokonania wstrzymanej zapłaty, a nie wykonanie nowych prac budowlanych niezgodzonych wcześniej. Pomimo twierdzeń powoda o tym, że nie zna szczegółów umowy ustnej pomiędzy pozwanym a jego ojcem, zeznania świadków oraz stron wykazały, iż A. W. doskonale znał te ustalenia, wiedział o uzgodnionym wcześniej zakresie robót i co najważniejsze - uczestniczył czynnie w pracach budowlanych już od początku tj. wykonaniu fundamentów. Dodatkowo jego praca nie była wykonywana okazjonalnie, ale w sposób ciągły, bo świadkowie i pozwany zeznali, iż prace, zamówienia i prośby o pomoc w robotach kierowali obaj panowie W.. O tym, iż umowa pisemną została zawarta jedynie dla pozor świadczy również to, że wskazywana przez powoda płatność za I etap umowy (zresztą do końca nie sprecyzowany przez powoda – czy zaliczka, czy płatność za jakieś roboty) została przelana w dniu 4.12.2018r. na rzecz J. W. (1) (k. 103), a powód sam zaliczył ją na poczet płatności z tytułu umowy pisemnej. Jednocześnie powód nie wykazał, aby były jakiegokolwiek rozliczenia pomiędzy nim a ojcem. Tym samym niewątpliwym jest, że zarówno pozwany jak i powód w chwili „podpisania” umowy (zresztą w całości przygotowanej przez A. W.) doskonale zdawali sobie sprawę z pozorności umowy i godzili się na to.

Dodatkowo oświadczenie woli dotyczące umowy pozornej zostało przez nich złożone jednocześnie i każdy z nich przyjął je wzajemnie. Oboje wiedzieli i zgadzali się na dokonanie czynności prawnej jedynie dla pozor, albowiem część prac budowlanych tj. postawienie ścianek działowych chociażby w części było już wykonane. Tym samym umowa pisemna nie dotyczyła „nowych” okoliczności czy robót, ale jedynie tych już wcześniej uzgodnionych z J. W. (1).

W ocenie Sądu pisemna umowa o roboty budowlane z dnia 4.12.2018 r. została zawarta jedynie dla pozor, a tym samym jest ona nieważna, przy czym dokonanie przedmiotowej czynności prawnej dla pozor nie służyło ukryciu innej (pozorność zwykła), albowiem strony umowy nie kreowały innego stosunku niż ten który wcześniej był uzgodniony. Na ocenę i kwalifikację niniejszej pozorności jako pozorności zwykłejłożyło się to, że umowa pisemna została zawarta

tylko pomiędzy powodem i pozwanym, a miała ukryć skutki i konsekwencje umowy zawartej pomiędzy pozwanym a J. W. (1), jako główną stroną umowy. Co prawda powód również w umowie ustnej uczestniczył, nie mniej jednak zarówno pozwany jak i świadek J. W. (1) zgodnie twierdzili, że pierwotne ustalenia – zakres prac budowlanych (od fundamentów po dach ze ściankami działowymi) i odpłatność za wszystkie w/w prace były uzgodnione pomiędzy nimi. Za prawdziwością tych twierdzeń świadczy również to, że poszczególne płatności były wykonywane przez D. Ć. na rzecz J. W. (1), podobnie jak należność za I etap umowy pisemnej. Zdaniem sądu odmienności stron umowy pozornej i dysymulowanej nie pozwalają na przyjęcie koncepcji pozorności opisanej w zdaniu drugim art. 83 § 1 kc.

Poczynione wyżej ustalenia i przyjęcie nieważności umowy pisemnej powoduje, iż ewentualna ocena powodów zawarcia umowy pozornej (ze strony powoda i jego ojca – chęć zapewnienia sobie wypłaty wynagrodzenia i naprawy błędów zawarcia wcześniejszej umowy jedynie w postaci ustnej, ze strony pozwanego – zapewnienie zakończenia prac, poprawy błędów i ostatecznego odebrania prac co związane było z uzyskaniem kolejnej transzy kredytu umożliwiającej przystąpienie do dalszych prac budowlanych), a następnie kwestie poprawności realizacji umowy tj. technicznego odbioru budynku i zasadności zatrzymania części wynagrodzenia wynikające chociażby z treści art. 656 § 1 k.c., 637 § 1 i 2 k.c., art. 638 k.c. czy art. 471 k.c. pozostawały poza oceną w niniejszej sprawie.

Na marginesie Sąd pragnie wskazać, iż pomimo określenia podstawy żądania jako „powództwo o zapłatę” dokonano oceny oferowanego materiału dowodowego przez pryzmat ważności umowy, albowiem stanowisko pozwanego co do pozorności umowy było znane powodowi reprezentowanemu przez profesjonalnego pełnomocnika już od chwili otrzymania sprzeciwu od nakazu zapłaty.

Z tych to powodów działając na podstawie wyżej wskazanych norm prawnych, sąd orzekł jak w pkt 1 wyroku.

O kosztach procesu, z uwagi na oddalenie powództwa w całości, działając na podstawie art. 98 k.p.c. i odpowiedzialności za wynik procesu, Sąd orzekł w pkt 2 wyroku.

sędzia Agnieszka Krzyżanowska